

Andrzej Michór

Przedawnienie roszczeń przeciwko członkom zarządu spółki z o.o. dochodzonych na podstawie art. 299 k.s.h.

1. Wprowadzenie

Unormowania kodeksu spółek handlowych statuują odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. za jej zobowiązania. Wiąże się to z wyłączeniem prawa wspólników do prowadzenia spraw spółki i powierzeniem go członkom zarządu. W konsekwencji tego to członkowie zarządu, a nie wspólnicy, jak ma to miejsce w przypadku spółek osobowych, ponoszą odpowiedzialność cywilnoprawną oraz – w pewnych przypadkach – karnoprawną¹. Odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania tej spółki wprowadzona została zatem w interesie wierzycieli spółki, w celu ich ochrony przed likwidowaniem spółek z ograniczoną odpowiedzialnością bez należytego uwzględniania interesów wierzycieli. Skoro bowiem członkowie zarządu prowadzą sprawy spółki, decydują o jej działaniach, to są uznawani za bezpośrednio odpowiedzialnych za stan rzeczy uniemożliwiający egzekucję należności spółki względem wierzyciela. Przedmiotowe unormowanie ma zatem na celu wyrównanie uszczerbku poniesionego przez wierzycieli spółki wskutek zawinionego działania członków zarządu².

¹ Por. A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 151-300*, t. II, Warszawa 2002, s. 785.

² Por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 176/02 (Wokanda 2004, nr 9, poz. 7, Lex 120924).

Wskazuje się przy tym jednak, że wykładnia unormowań zawartych w art. 299 k.s.h. ustanawiających tytułową odpowiedzialność powinna być dokonywana z uwzględnieniem zarówno wskazanego celu, jak i faktu, że jest to odpowiedzialność subsydiarna w stosunku do odpowiedzialności samej spółki jako osoby prawnej. Powinna zatem uwzględniać także interesy członków zarządu takich spółek³.

Regulacja art. 299 k.s.h. ustanawiająca przedmiotową odpowiedzialność stanowi, co do zasady, odpowiednik dawnego unormowania art. 298 k.h.⁴ Według art. 299 k.s.h., jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania (§ 1). Członek zarządu może jednak uwolnić się od powyższej odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody (§ 2). Przepisy § 1 i § 2 nie naruszają przy tym przepisów ustanawiających dalej idącą odpowiedzialność członków zarządu (§ 3).

Tak w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie dominuje podgląd uznający powyższą odpowiedzialność za swoistą odpowiedzialność odszkodowawczą⁵. Wskazuje się, że jest to odpowiedzialność za dopuszczenie

³ Por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., V CK 19/05 (Lex 180919).

⁴ Zgodnie z tym przepisem, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają osobiście i solidarnie za jej zobowiązania. Członek zarządu może uwolnić się od powyższej odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono upadłość lub wszczęto postępowanie zapobiegające upadłości (postępowanie układowe) albo że niezgłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości nie nastąpiło z jego winy, albo wreszcie, że pomimo niezgłoszenia upadłości oraz niewszczęcia postępowania zapobiegającego upadłości wierzyciel nie poniósł szkody. Przepisy tego artykułu nie naruszają przy tym przepisów ustanawiających dalej idącą odpowiedzialność członków zarządu.

⁵ Por. uzasadnienia uchwał Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1993 r., III CZP 162/92 (OSNC 1993, nr 6, poz. 103), z dnia 9 marca 1993 r., III CZP 116/93 (OSNC 1994, nr 2, poz. 103), uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1993 r., II UZP 114/96 (OSNC 1994, nr 3, poz. 48), uzasadnienia uchwał z dnia 19 listopada

do obniżenia potencjału majątkowego spółki, powodujące niemożność wyegzekwowania jej zobowiązań. Nie jest to zatem odpowiedzialność za długi spółki⁶. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podniesiono, że szkoda w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. (wówczas – art. 298 § 2 k.h.) polega na obniżeniu potencjału majątkowego spółki, powodującego niemożność wyegzekwowania od spółki jej zobowiązań na skutek tego, że z winy członków zarządu nie doszło we właściwym czasie do zgłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania układowego. Stwierdzono, że członkowie zarządu odpowiadają wobec wierzyciela za tak pojmowaną szkodę, a nie za niezaspokojone zobowiązania spółki. Jednocześnie dla tak rozumianej odpowiedzialności odszkodowawczej zarządu ustawa wprowadziła domniemanie owej szkody, winy oraz swoisty związek przyczynowy między zachowaniem zarządu a szkodą, który przy tym jest inny niż dla nienależytego wykonania zobowiązania głównego⁷.

Tak jednak w stosunku do dawnego uregulowania art. 298 k.h., jak i w stosunku do norm art. 299 k.s.h. podnoszono jednocześnie, że tytułowa odpowiedzialność nie ma charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej, skoro wynika ona z ustawy, a nadto wierzyciel nie musi wykazywać

1996 r., III CZP 114/96 (OSNC 1997, nr 3, poz. 25), z dnia 4 lipca 1997 r., III CZP 24/97 (OSNC 1997, nr 11, poz. 165 i cytowane tam orzeczenia), z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99 (OSNC 1999, nr 12, poz. 203) i wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2002 r., IV CKN 1138/00 (niepubl.), z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00 (OSNC 2003, nr 2, poz. 22), z 28 listopada 2003 r., IV CK 226/02 (Lex 172822), a nadto z dnia 26 stycznia 2006 r., II CK 384/05 (Lex 191241).

⁶ Por. uzasadnienie cyt. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r. P. Granecki podniósł, że tytułowa odpowiedzialność spełnia wszelkie podstawowe funkcje odpowiedzialności odszkodowawczej. Stwierdził, iż jej funkcja prewencyjna przejawia się w istnieniu świadomości osób zasiadających we władzach spółki z o.o., że muszą prowadzić jej sprawy z należytą, zawodową starannością, bowiem w przeciwnym razie skutki braku profesjonalizmu w ich działaniu jako zarządu obciążą ich osobiście. Natomiast funkcja represyjna wobec dotkliwych konsekwencji finansowych odpowiedzialności za zobowiązania przedsiębiorcy wydaje się bezdyskusyjna. Funkcja kompensacyjna przejawia się zaś w obowiązku wykonania przez członków zarządu zobowiązań, które spółka zaciągnęła wobec wierzycieli ze świadomością swoich władz, że nie będą one wykonane (P. G r a n e c k i, *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 298 k.h.*, PPH 2000, nr 1, s. 29 i nast.).

⁷ Uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2003 r., IV CK 226/02 (Lex 172822).

ani szkody, ani winy członka zarządu⁸. Przeciwnicy takiego poglądu podnoszą jednak, że jeżeli członkowie zarządu dopełnili ciężących na nich obowiązków, nie ma podstaw do przypisania im winy, co wyklucza ich odpowiedzialność wobec wierzycieli. Gdyby bowiem była to odpowiedzialność gwarancyjna, należyta staranność członków zarządu nie mogłaby mieć żadnego znaczenia. Wskazują nadto, że współnicy nie odpowiadają za dług spółki, lecz za własne zachowania⁹.

2. Termin przedawnienia

Konsekwencją założenia o odszkodowawczym charakterze odpowiedzialności członków zarządu spółek z o.o. jest określenie terminu przedawnienia roszczeń wierzycieli przeciwko współnikom spółki z o.o. Przy

⁸ Por. M. A l l e r h a n d, *Kodeks handlowy. Komentarz*, przedruk 1999, s. 454; J. F r a c k o w i a k, *Glosa do uchwały SN z dnia 19 listopada 1996 r., III CZP 114/96*, OSP 1997, nr 6, poz. 114; A. H e r b e t, *Glosa do uchwały SN z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99*, OSP 2000, nr 3, poz. 40; A. K a p p e s, *Uwagi o przesłankach i charakterze odpowiedzialności z art. 298 k.h.*, PPH 1998, nr 12, s. 37 i nast.; R. S z a r e k, *Glosa do wyroku SN z 16 października 1998 r., III CKN 650/97*, OSP 1999, nr 10, poz. 174. W uchwale z dnia 6 czerwca 1997 r., III CKN 65/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 181, Sąd Najwyższy stwierdził, że wykładnia art. 298 k.h. powinna uwzględniać przede wszystkim funkcję ochronną wierzyciela. Uznał też, że odpowiedzialność członków zarządu ma charakter gwarancyjny. J. Woźnicki, odnosząc się do dawnych regulacji kodeksu handlowego oraz unormowań rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (tekst jedn.: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 z późn. zm.), wskazał, że za brakiem odszkodowawczego charakteru przedmiotowej odpowiedzialności przemawia fakt, że niecelowe byłoby dla racjonalnego ustawodawcy wprowadzenie dwóch roszczeń o tym samym odszkodowawczym charakterze, wskazując na roszczenie odszkodowawcze wynikające z prawa upadłościowego; t e n ż e, *Kilka uwag na temat odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na tle art. 298 kodeksu handlowego*, Palestra 2000, nr 5-6, s. 25 i nast. W piśmiennictwie podniesiono również, że przedmiotową odpowiedzialność można określić jako szczególnego rodzaju ustawowe, kumulatywne przystąpienie do długu – członkowie zarządu odpowiadają bowiem wobec wierzycieli obok spółki w sytuacji, kiedy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna i istnienie tej odpowiedzialności nie jest warunkowane winą członków zarządu ani powstaniem szkody. A. Ś m i g a j, *Ochrona wierzycieli spółki z o.o. w przypadku jej niewypłacalności*, Radca Prawny 2004, nr 6, s. 94 i nast.

⁹ Por. uzasadnienie cyt. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r. oraz R. S z a r e k, *Glosa do wyroku SN z dnia 29 kwietnia 1998 r., I CKN 654/97*, PUG 1999, nr 11, s. 5 i nast.

przyjęciu bowiem założenia o odpowiedzialności za dług spółki, za cudzy dług, tj. tak jak spółka, członkowie zarządu spółki z o.o. mogliby skutecznie podnieść zarzut przedawnienia roszczenia objętego tytułem egzekucyjnym dopiero po upływie terminu dziesięcioletniego, przewidzianego w art. 125 § 1 k.c., liczonego od chwili uprawomocnienia się tego tytułu¹⁰. Nadto mogliby podnieść na zasadach ogólnych zarzut przedawnienia roszczenia przysługującego wierzycielowi wobec nich. Zarzut taki byłby więc możliwy, jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cyt. wyroku z dnia 28 stycznia 2004 r., dopiero po upływie lat dziesięciu, licząc od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, a ściślej od dnia, w którym wierzyciel mógł wezwać członków zarządu do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 118 k.c. i 120 k.c. w zw. z art. 455 k.c.)¹¹.

¹⁰ Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że do dnia 19 marca 2007 r. sprawy z powództwa wierzycieli przeciwko członkom zarządów spółek z o.o. o roszczenia określone w art. 299 k.s.h. nie były sprawami gospodarczymi – a co za tym idzie – nie można było stosować do nich terminów przedawnienia określonych dla tego typu roszczeń. Por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1994 r., III CZP 140/94 (OSNC 1995, z. 3, poz. 45) oraz uzasadnienie cyt. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r. Obecnie, na mocy art. 1 pkt 15 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. (Dz.U. Nr 235, poz. 1699) zmieniającej kodeks postępowania cywilnego z dniem 20 marca 2007 r., zgodnie z art. 479¹ § 2 pkt 1 k.p.c., sprawami gospodarczymi, w rozumieniu działu kodeksu normującego postępowanie w sprawach gospodarczych, są także sprawy ze stosunku spółki oraz dotyczące roszczeń, o których mowa w art. 291-300 i art. 479-490 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037, z późn. zm.). Należy jednak uznać, że dla przedmiotowego przedawnienia nie należy stosować terminu trzyletniego wskazanego w art. 118 k.c. dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, lecz termin stypizowany w art. 442 k.c., jako *lex specialis* w stosunku do unormowania art. 118 k.c.

¹¹ Por. uzasadnienie cyt. wyroku SN z dnia 28 stycznia 2004 r. Na uwagę zasługują przy tym uwagi Sądu Najwyższego podnoszące, że w podobnych sytuacjach terminy ograniczające dochodzenie roszczeń są znacznie krótsze. Wedle art. 297 k.s.h., roszczenie o naprawienie szkody przysługujące przeciwko osobom biorącym udział w tworzeniu spółki (art. 292 k.s.h.) oraz przeciwko członkom organów spółki (art. 293 k.s.h.) przedawnia się bowiem z upływem trzech lat od dnia, w którym spółka dowiedziała się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za jej naprawienie; analogicznie, zgodnie z art. 291 k.s.h., ukonstytuowana w tym przepisie odpowiedzialność za zobowiązania spółki członków zarządu, którzy podali fałszywe dane w oświadczeniu o wniesieniu wkładów na pokrycie kapitału zakładowego lub w oświadczeniu o objęciu udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym, istnieje tylko w okresie trzech lat od dnia zarejestrowania spółki lub zarejestrowania

Natomiast przy kwalifikowaniu odpowiedzialności członków zarządu jako odpowiedzialności odszkodowawczej spowodowanej zawinionym zachowaniem, tj. jako odpowiedzialności deliktowej, należałoby zastosować do przedawnienia przedmiotowego roszczenia przepis art. 442 k.c., przewidujący trzyletni termin przedawnienia¹². Zgodnie bowiem z tym unormowaniem roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (§ 1). Natomiast jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2). W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 1 września 2006 r.¹³ stwierdził, że art. 442 § 1 k.c. przez to, iż pozbawia pokrzywdzonego dochodzenia odszkodowania za szkodę na osobie, która ujawniła się po upływie lat dziesięciu od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, jest niezgodny z art. 2 i art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie Trybunał uznał za konieczne odroczenie utraty mocy obowiązującej art. 442 § 1 zd. 2 k.c. do 31 grudnia 2007 r.

3. Rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia

Szczególnie ważną kwestią związaną z odpowiedzialnością członków zarządów spółek z o.o. jest zagadnienie określenia terminu, od którego należy liczyć bieg terminu przedawnienia. Trzyletni termin przedawnienia wskazany w art. 442 k.c. rozpoczyna swój bieg od dnia dowiedzenia się przez wierzyciela spółki o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawie-

podwyższenia kapitału. Za przyjęciem dziesięcioletniego terminu przedawnienia opowiedział się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 lipca 1998 r., III CKN 582/97 (Lex 84475).

¹² Por. uzasadnienie cyt. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r. oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2005 r., V CK 736/04 (Lex 180879).

¹³ SK 14/05 (OTK ZU, Seria A, 2006, nr 8, poz. 97).

nia, nie wcześniej jednak niż od dnia bezskuteczności egzekucji objętej prawomocnym tytułem wykonawczym wystawionym przeciwko spółce, bowiem dopiero wówczas powstają przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu przewidzianej w art. 299 k.s.h.¹⁴ Natomiast termin spełnienia świadczenia wskazanego w art. 299 k.s.h. nie jest oznaczony, jak również nie wynika z właściwości zobowiązania. Wymagalność roszczenia należy zatem określić zgodnie z art. 455 k.c. Wierzyciel może zatem niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania i dopiero od dnia wymagalności świadczenia (zgodnie z art. 481 k.c.) żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu¹⁵. Nie może natomiast domagać się ich od daty wymagalności roszczenia przeciwko spółce.

Problem jednak pojawia się w momencie dokonywania wykładni pojęcia bezskuteczności egzekucji, w szczególności tego, czy bezskuteczność ta musi zostać stwierdzona w sposób formalny przed wydaniem orzeczenia przez Sąd w trybie art. 299 k.s.h. (np. przez wydanie przez komornika sądowego postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego), czy też może być wykazana w inny sposób, w szczególności, czy przesłanka ta odnosi się li tylko do postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez wierzyciela, który zamierza dochodzić swoich roszczeń od członków zarządu spółki z o.o., czy też można ją udowodnić przez odniesienie się do innego postępowania egzekucyjnego, które okazało się bezskuteczne; czy dotyczy również postępowania egzekucyjnego w administracji; czy bezskuteczność ta musi dotyczyć całości majątku spółki.

¹⁴ Por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2004 r., IV CK 148/04 (Lex 146344). W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy podniósł, że trafne jest stanowisko, iż przepis art. 442 § 1 zd. 1 k.c. wiąże rozpoczęcie biegu przedawnienia z kumulatywnym spełnieniem dwóch przesłanek, tj. powzięciem wiadomości przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do naprawienia szkody (por. uzasadnienie wyroku z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 300/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 116).

Natomiast w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 stycznia 2007 r., II CSK 417/06 (Monitor Prawniczy 2007, nr 5, s. 229) Sąd Najwyższy stwierdził, że termin przedawnienia roszczeń wobec członków zarządu spółki z o.o. rozpoczyna bieg od momentu uzyskania przez wierzyciela wiadomości, że wyegzekwowanie długu od spółki jest niemożliwe.

¹⁵ Por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00 (OSNC 2003, nr 2, poz. 22), uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2004 r., III CK 55/03 (Lex 172806) oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 719/04 (Lex 152455).

Przechodząc do pierwszego zagadnienia, należy stwierdzić, że brak podstaw dla konstytuowania obowiązku przedłożenia przez wierzycieli formalnego stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Mogą oni zatem wykazać bezskuteczność egzekucji wszelkimi dowodami¹⁶. Jedynym wymogiem formalnym będzie przedłożenie tytułu wykonawczego przeciwko spółce, ewentualnie – jedynie tytułu egzekucyjnego¹⁷. Wskazuje się, że dowodami wykazującymi bezskuteczność egzekucji mogą być w szczególności: postanowienie o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości z tego powodu, że majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania (por. w odniesieniu do dawnych regulacji – art. 13 § 1

¹⁶ Por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00 (OSNC 2004, nr 5, poz. 76), uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01 (OSNC 2004, z. 7-8, poz. 129).

¹⁷ Tak Sąd Najwyższy m.in. w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99 (OSNC 1999, nr 12, poz. 203), w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01 (OSNC 2004, z. 7-8, poz. 129), w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 czerwca 2005 r., V CK 736/04 (Lex 180879) oraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06 (Lex 20087). Por. również A. K i d y b a, *Kodeks spółek...*, teza 2 do art. 299 k.s.h.; B. D r a n i e w i c z, *Glosa do wyroku s.apel. z dnia 16 grudnia 2003 r., I ACa 681/03*, *Monitor Prawniczy* 2004, nr 22, s. 1052; Z. L. R o s z e w s k i, *Glosa do uchwały SN z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99*, *Prawo Spółek* 2000, nr 9, s. 42 i nast.; E. P ł o n k a, *Glosa do wyroku SN z dnia 17 lipca 1997 r., III CKN 126/97*, *OSP* 1998, nr 3, poz. 62. Należy jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że przedmiotowe zagadnienie nie jest rozstrzygane jednolicie. Prezentowane są zasadniczo trzy stanowiska w tym zakresie. Zgodnie z pierwszym z nich, warunkiem przedmiotowej odpowiedzialności jest dysponowanie przez wierzyciela tytułem wykonawczym przeciwko spółce. Wedle drugiego – wystarczy uzyskanie przez wierzyciela tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce. Natomiast trzecie stanowisko dopuszcza w pewnych wypadkach powstanie odpowiedzialności również bez uprzedniego pozywania spółki, a zatem nawet wówczas, gdy wierzyciel nie legitymuje się tytułem egzekucyjnym przeciwko spółce. Por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06. Przeciwko nakładaniu na wierzyciela obowiązku uzyskania tytułu wykonawczego opowiedziała się m.in. K. Dąbek-Krajewska. (K. Dąbek-Krajewska, *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. – kilka uwag na tle uchwały Sądu Najwyższego z 15 czerwca 1999 r.*, *Prawo Spółek* 2001, nr 6, s. 28 i nast.). Na uwagę i aprobatę zasługują, w mojej ocenie, uwagi E. Płonki, która podniosła, że nie byłoby prawnie dopuszczalne prowadzenie procesu tylko przeciwko członkom zarządu bez uprzedniego wyroku zasądającego przeciwko spółce, bowiem członkowie zarządu odpowiadają za niemożność zrealizowania odpowiedzialności spółki. Odpowiedzialność spółki musi być zatem przesądzona i nie można jej przesądzić bez prowadzenia postępowania przeciwko spółce. E. P ł o n k a, *Glosa...*

rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe, a obecnie – art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze¹⁸), postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego z tego powodu, że majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania (por. art. 218 § 1 pr.upadł., art. 361 pkt 1 pr. upadł. i napr.), stwierdzenie, że egzekucja na podstawie kodeksu postępowania cywilnego lub ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji wszczęta przeciwko spółce co do całego jej majątku na wniosek osoby dochodzącej roszczenia od członków zarządu lub na wniosek innego podmiotu nie dała rezultatu, nieujawnienie majątku spółki w trybie art. 913 i nast. k.p.c. przed wszczęciem egzekucji lub w toku egzekucji prowadzonej przeciwko spółce na wniosek osoby dochodzącej roszczenia od członków zarządu lub na wniosek innej osoby, jak również złożenie wykazu majątku, z którego wynika, że majątek spółki nie wystarczy na pokrycie należności wierzyciela, który zamierza dochodzić swoich należności od członków zarządu spółki z o.o.¹⁹ czy też bilans spółki wskazujący na to, że majątek spółki nie wystarcza na pokrycie wierzytelności przysługującej osobie dochodzącej roszczenia od członków zarządu, a także wszelkie inne dowody wskazujące, że w danej sytuacji nie jest realne uzyskanie zaspokojenia przez wierzyciela z pozostałego jeszcze majątku spółki²⁰.

Rozważając kwestię, czy dla wykazania bezskuteczności postępowania egzekucyjnego konieczne jest skierowanie postępowania egzekucyjnego do całości majątku spółki, należy stwierdzić, że nie jest to warunkiem bezwzględny dla zaktualizowania się przedmiotowej odpowiedzialności. Oczywiście – można przesłankę bezskuteczności egzekucji uznać za spełnioną zawsze w przypadku ukończenia bez zaspokojenia wierzyciela

¹⁸ Dz.U. Nr 60, poz. 535 z późn. zm.

¹⁹ A. K i d y b a, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. I i II, Kraków 2005, wersja elektroniczna, teza 1 do art. 299 k.s.h.; P. J a m o r s k i, *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. na podstawie art. 299 KSH*, *Monitor Prawniczy* 2002, nr 14, s. 642 i nast.

²⁰ Por. uzasadnienia orzeczeń Sądu Najwyższego: z dnia 9 czerwca 1937 r., I C 1927/36 (Zb.Urz. 1938, z. 4, poz. 184), z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00, z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01 (OSNC 2004, nr 7-8, poz. 129) oraz z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 212/02 (Lex 172816); Por. również – A. S z a j k o w s k i, *Kodeks...*, s. 788.

egzekucji skierowanej do całego majątku spółki, jednak możliwe jest stwierdzenie powyższej okoliczności zawsze wówczas, gdy z całokształtu okoliczności sprawy wynika, że pozostały majątek spółki nie pozwalał na uzyskanie zaspokojenia²¹. Co więcej – wskazuje się również, że za bezskutecznością przyszłej egzekucji może świadczyć bezskuteczność innego postępowania egzekucyjnego²², w tym postępowania egzekucyjnego w administracji²³, a nawet złożenie innych dowodów, bez wszczęcia jakiegokolwiek postępowania egzekucyjnego²⁴, oczywiście z uwzględnieniem wskazanych wyżej warunków. Sąd Apelacyjny w Gdańsku

²¹ W tym miejscu należy zwrócić uwagę na konieczność ostrożnego korzystania z dorobku dawnego, przedwojennego orzecznictwa Sądu Najwyższego, które uwzględniało obowiązujące wówczas regulacje prawne. Jako przykład, jak się wydaje, nieaktualnych założeń należy wskazać orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1938 r., II C 2806/37 (Zb.Urz. z 1939, z. 2, poz. 89), w którym podniesiono, że dla ustalenia przewidzianej w art. 298 § 1 k.h. odpowiedzialności wystarczy bezskuteczność egzekucji z ruchomości. U podstaw tego poglądu leżało zapatrywanie uznające egzekucję z ruchomości za najszybszy sposób zaspokojenia wierzytelności pieniężnych. Przejawem tego założenia w dawnym kodeksie postępowania cywilnego było natomiast dopuszczenie wyjawienia majątku dopiero po wszczęciu egzekucji z ruchomości (art. 621 – tekst jedn.: Dz.U. z 1932 r. Nr 112, poz. 934; art. 628 – tekst jedn.: Dz.U. z 1950 r. Nr 43, poz. 394). Stąd wyciągnięto wniosek wyrażony w powołanym wyżej orzeczeniu (por. też art. 574 § 2 k.z. oraz art. 117 k.h.; a obecnie art. 870 k.c. i art. 62 § 2 k.s.h.). Obecnie brak takich obostrzeń (por. art. 913 k.p.c.). Wskazuje się, że bezskuteczność egzekucji z ruchomości była zatem w ówczesnym stanie prawnym identyfikowana z pozbawieniem najszybszej drogi do zaspokojenia wierzytelności, czyli uznawane za zapowiedź trudności lub wręcz niemożliwości wyegzekwowania wierzytelności w ogóle. Natomiast obecnie bezskuteczność egzekucji z ruchomości może prowadzić do przyjęcia tej odpowiedzialności tylko wespół z innymi okolicznościami wskazującymi na niemożność zaspokojenia się także z pozostałego majątku spółki. Por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01 (OSNC 2004, nr 7-8, poz. 129).

²² Por. uwagi poczynione przez S. Krześ i E. Marszałkowską-Krześ, a nadto przez J. Woźnickiego. S. Krześ, E. Marszałkowska-Krześ, *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. za zobowiązania wobec ZUS, cz. II*, Monitor Prawniczy 1995, nr 6, s. 171 i nast.; J. Woźnicki, *Kilka uwag...*, s. 25 i nast.

²³ Por. K. Dąbek-Krajewska, *Odpowiedzialność członków...*, s. 28 i nast.; R. Szarek, *Glosa do uchwały SN z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99*, PPH 2000, nr 6, s. 49 i nast.; Ł. Błaszcak, *Spółka jawna i komandytowa (wybrane zagadnienia na tle procedury cywilnej)*, Radca Prawny 2003, nr 1, s. 48 i nast.

²⁴ Por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 października 1994 r., I ACr 470/94, Pr. Gosp. 1995, nr 6, s. 28.

w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 stycznia 1994 r. wskazał, że nie można zmuszać wierzyciela do działania pozbawionego racjonalności, jakim mogłoby być, w pewnych okolicznościach, wymaganie od niego, aby wszczął postępowanie egzekucyjne, skoro wykazał on takie okoliczności, z których można wnioskować, że egzekucja z majątku dłużnika byłaby bezskuteczna. Tym samym doszłoby bowiem do narażenia wierzyciela na zbędne koszty egzekucyjnego²⁵. Orzeczenie to zapadło na gruncie dawnych regulacji normujących koszty postępowania egzekucyjnego, jednak nie sposób odmówić mu również obecnie racji. Wierzyciel naraża się bowiem, składając wniosek egzekucyjny nie tylko na koszty opłat egzekucyjnych, które uzależnione są przy egzekucji świadczeń pieniężnych od sum realnie wyegzekwowanych przez komornika²⁶, lecz również na koszty zastępstwa prawnego czy też koszty zaliczek na poczet wydatków, które w szczególności w przypadku egzekucji z nieruchomości są dość znaczne. Zmuszanie zatem wierzyciela do wszczynania egzekucji, z której i tak nie otrzyma zaspokojenia, byłoby ze wszech miar bezcelowe. Nie zmienia to natomiast kwestii ciężaru wykazania przez wierzyciela przesłanki bezskuteczności egzekucji.

W tym miejscu należy nadto zwrócić uwagę na gwarancyjny charakter regulacji statuujących przedawnienie. Uzależnienie rozpoczęcia jego biegu jedynie od umorzenia postępowania egzekucyjnego przez komornika mogłoby prowadzić do sztucznego przedłużania postępowania egzekucyjnego w celu wstrzymania rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczeń z art. 299 k.s.h., na co dłużnik nie miałby wpływu. Stanowiłoby to natomiast niezasługujące na ochronę nadużycie prawa i prowadziłoby do nieuzasadnionego naruszenia praw członków zarządów spółek z o.o.

Nie można w końcu nie wskazać na unormowania prawa upadłościowego i naprawczego, które w sposób istotny modyfikują sposób dochodzenia należności wierzycieli, wyłączając bądź ograniczając prowadzenie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi. W przypadku ogło-

²⁵ I ACr 10254/93, POSAG 1994, nr 2, poz. 28; analogicznie Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia z dnia 16 czerwca 1992 r., I Acz 183/92 (OSA 1993, nr 4, poz. 28). Por. również uwagi poczynione przez R. Szarek, *Glosa do uchwały SN z dnia 15 czerwca 1999 r.*..., s. 49 i nast.

²⁶ Por. art. 49 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, Dz.U. Nr 133, poz. 882 z późn. zm.

szenia upadłości z możliwością zawarcia układu przejawia się to tym, że z dniem ogłoszenia upadłości postępowania zabezpieczające i egzekucyjne – zarówno sądowe, jak i administracyjne – prowadzone przeciwko upadłemu w celu zaspokojenia należności, które z mocy prawa są objęte układem, ulegają zawieszeniu z mocy prawa. Sumy uzyskane w zawieszonych postępowaniach organ egzekucyjny z urzędu przekazuje do masy upadłości. Sędzia-komisarz może uchylić dokonane zajęcia lub zabezpieczenia, z wyjątkiem ustanowionych w postępowaniu zabezpieczającym hipotek przymusowych i hipotek morskich, jeżeli jest to niezbędne dla prowadzenia przedsiębiorstwa upadłego albo z innych ważnych przyczyn (art. 140 ust. 1 pr. upadł. i napr.). Nadto, co do zasady, sędzia-komisarz, na wniosek lub z urzędu, może zawiesić prowadzone przeciwko upadłemu postępowanie zabezpieczające albo egzekucyjne co do należności, które nie są z mocy prawa objęte układem. Zawieszenie to nie może trwać dłużej niż trzy miesiące (art. 141 ust. 1 pr. upadł. i napr.). Natomiast według art. 295 ust. 1 pr. upadł. i napr. z dniem uprawomocnienia się postanowienia zatwierdzającego układ z mocy prawa ulegają umorzeniu postępowania zabezpieczające i egzekucyjne prowadzone przeciwko upadłemu w celu zaspokojenia należności objętych układem, a tytuły wykonawcze lub egzekucyjne, które stanowiły podstawę do prowadzenia takich postępowań, tracą z mocy prawa wykonalność.

W przypadku ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego, stosownie do art. 146 ust. 1 prawa upadł. i napr., postępowanie egzekucyjne – zarówno sądowe, jak i administracyjne – wszczęte przeciwko upadłemu przed ogłoszeniem jego upadłości ulega zawieszeniu z mocy prawa z datą ogłoszenia upadłości. Postępowanie egzekucyjne umarza się z mocy prawa po uprawomocnieniu się postanowienia o ogłoszeniu upadłości. Wedle ust. 2 tegoż artykułu sumy uzyskane w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym i niewydane przelewa się do masy upadłości, a wierzyciele, którzy prowadzili egzekucję, będą zaspokojeni według przepisów ustawy.

Szczególnego podkreślenia wymaga to, że zgodnie z art. 146 ust. 4 pr. upadł. i napr., w czasie postępowania upadłościowego niedopuszczalne jest wszczęcie postępowań egzekucyjnych z masy upadłości przeciwko upadłemu, zaś orzeczenie zasądzające świadczenie od upadłego, wydane po ogłoszeniu upadłości, podlega wykonaniu według przepisów tej usta-

wy. Trudno zatem w tym przypadku wymagać od wierzyciela prowadzenia postępowania egzekucyjnego w czasie postępowania upadłościowego w celu wykazania bezskuteczności egzekucji. Wydawać by się mogło, że uwagi te są bezprzedmiotowe, skoro, jak wskazano wyżej, zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h. członek zarządu może uwolnić się od powyższej odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. W tym miejscu należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że zwolnienie członka zarządu od odpowiedzialności wiąże się jedynie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości lub wszczęciem postępowania układowego we właściwym czasie. Może zatem dojść do sytuacji, gdy złożono wniosek o upadłość bądź wszczęto postępowanie układowe, jednak z opóźnieniem. W takiej sytuacji, przy przyjęciu założenia o konieczności prowadzenia postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce dla skutecznego dochodzenia roszczeń z art. 299 k.s.h., uprawnienia wierzyciela wskazane w tym przepisie byłyby w istocie iluzoryczne. Sprzeciwiałoby się to celowi unormowania art. 299 k.s.h., prowadząc do nieuzasadnionego pokrzywdzenia wierzycieli.

W tym miejscu należy podkreślić, że przesłanka bezskuteczności postępowania egzekucyjnego musi odnosić się do precyzyjnie oznaczonej wierzytelności określonego wierzyciela i winna być za każdym razem badana przez sąd w postępowaniu z powództwa wierzycieli przeciwko członkom zarządu spółki z o.o. O ile bowiem jedna wierzytelność, z uwagi na swoją wysokość i charakter wynikający z kolejności zaspokojenia w trybie art. 1025 k.p.c. bądź regulacji art. 342 i nast. pr. upadł. i napr., może nie podlegać zaspokojeniu z majątku spółki z o.o., to inna, np. ze względu na zabezpieczenie hipoteczne, takiego przymiotu posiadać nie będzie, a co za tym idzie – nie zaistnieje przesłanka bezskuteczności postępowania egzekucyjnego.

Z drugiej strony nie można nie wskazać na fakt, że organ egzekucyjny jest związany wnioskiem o wszczęcie egzekucji, w tym m.in. wskazanym w nim sposobem egzekucji (por. art. 797 i 799 k.p.c.). Nie można zatem wykluczyć, że nastąpi ukończenie postępowania egzekucyjnego bez

zaspokojenia wierzyciela ze wskazanych przez niego we wniosku praw majątkowych spółki-dłużnika (por. art. 816 w zw. z art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.), pomimo przysługiwania jej innych praw majątkowych, które pozwalają na zaspokojenie, a które jednak nie są objęte wnioskiem. Nie sposób wówczas uznać, w sytuacji gdy istnieje majątek spółki pozwalający na zaspokojenie wierzyciela, że doszło do wypełnienia znamion bezskuteczności egzekucji²⁷. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 czerwca 2004 r.²⁸, „członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie odpowiada na podstawie art. 298 k.h. (obecnie art. 299 k.s.h.), gdy wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia ze względu na niepodjęcie w stosownym czasie egzekucji przeciwko spółce, choć egzekucja była możliwa.”

4. Dopuszczalność powoływania się na przedawnienie roszczeń wierzyciela w stosunku do spółki z o.o.

Kolejnym istotnym zagadnieniem jest kwestia dopuszczalności badania przez sąd w toku postępowania o zasądzenie należności, na podstawie art. 299 k.s.h., przedawnienia roszczenia wierzyciela względem spółki. Prezentowane są w tym przedmiocie odmienne stanowiska. Problem ten jest o tyle istotny, że obecnie sąd uwzględnia przedawnienie jedynie na zarzut pozwanego. Zgodnie bowiem z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, a zatem sąd bada tę okoliczność jedynie na zarzut pozwanego. Tym samym może dojść do sytuacji, kiedy wydane zostało przeciwko spółce z o.o. orzeczenie zasądzające świadczenie przedawnione.

Jako argumenty za dopuszczeniem takiego dowodu wskazuje się to, że członek zarządu może bronić się wszelkimi zarzutami, jakie miała spółka, tak jak inni odpowiedzialni za dług cudzy. Podnosi się, że w tym przypadku należy zastosować analogię do unormowania art. 883 § 1 k.c., zwracając jednocześnie uwagę na fakt, że podobnie uregulowana jest odpowiedzialność innych osób odpowiedzialnych za dług cudzy, takich

²⁷ Por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2000 r., II CKN 628/98, (niepubl.) oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01 (OSNC 2004, nr 7-8, poz. 129).

²⁸ III CK 107/03 (OSNC 2005, nr 6, poz. 109).

jak dłużnik hipoteczny, zastawca, przy czym przedawnienie roszczeń zabezpieczonych tymi prawami rzeczowymi jest szczególnie uregulowane ze względu na ich specyfikę, co nie narusza zasadniczej możliwości podnoszenia zarzutów. Tym samym pozwany członek zarządu mógłby, w przedmiocie przedawnienia roszczenia, podnosić tak zarzuty przysługujące spółce, jak i zarzuty przysługujące mu osobiście²⁹.

Z drugiej strony zwraca się uwagę, że dopuszczenie możliwości uwolnienia członków zarządu od odpowiedzialności w drodze badania w przedmiotowym procesie treści zobowiązania spółki w kontekście przedawnienia danego rodzaju roszczenia prowadziłyby nie tylko do nałożenia na wierzyciela powtórnego obowiązku wykazywania istnienia zobowiązania spółki, bez udziału dłużnika, lecz także do posługiwania się konstrukcją nieznajdującą oparcia w art. 299 k.s.h. Natomiast badanie zarzutu przedawnienia w odniesieniu do roszczeń w stosunku do spółki wymagałoby badania i ustalania przyczyn związanych z realizacją zobowiązań niewypłacalnej spółki (biegu terminu przedawnienia, jego przerwy, odroczenia terminu płatności) w sytuacji, gdy postępowanie wobec spółki zakończyło się wydaniem tytułów wykonawczych. Tymczasem przepis art. 299 k.s.h. w sposób samodzielny i wyczerpujący reguluje omawianą odpowiedzialność pod względem podmiotowym i przedmiotowym, nie stanowiąc podstawy do wkraczania przez sąd we wskazaną dziedzinę związaną z realizacją zobowiązań wobec wierzyciela przez spółkę. Podnosi się, że stanowiłoby to rozszerzenie przyczyn nieodpowiedzialności, w stosunku do wymienionych w art. 299 k.s.h., eliminujące bez podstawy prawnej podmioty zobowiązane do wykonania pozostałych i niezaspokojonych zobowiązań wobec wierzyciela spółki, ustalonych w tytule wykonawczym skierowanym przeciwko niewypłacalnej spółce³⁰.

W mojej ocenie, w pierwszym rzędzie należy dokonać rozróżnienia dopuszczalności badania przez sąd w toku postępowania o zasądzenie należności na podstawie art. 299 k.s.h. przedawnienia roszczenia wie-

²⁹ D. Dułęba, *Glosa do wyroku SN z dnia 24 czerwca 2004 r., III CK 107/03*, Rejent 2006, nr 9, s. 151 i nast.

³⁰ Tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 20 grudnia 2001 r., III CZP 69/01 (*Glosa* 2003, nr 7, poz. 50). Por. również uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2003 r., II CKN 1271/00 (*Lex* 109424).

rzyciela względem spółki na przypadki, gdy wierzyciel dysponuje tytułem wykonawczym przeciwko spółce oraz gdy takiego tytułu nie posiada (gdyby przyjąć za zasadne argumenty przemawiające za dopuszczalnością powództwa z art. 299 k.s.h. nawet w takich okolicznościach), a nadto odróżnić badanie przesłanek przedawnienia roszczeń przeciwko spółce z o.o., istniejących w momencie wydawania przeciwko niej orzeczenia sądowego oraz istniejących w czasie wydawania orzeczenia na podstawie art. 299 k.s.h.

Należałoby się opowiedzieć za niedopuszczalnością badania przedawnienia w sytuacji, gdy pomimo jego zaistnienia spółka skutecznie tegoż zarzutu nie podniosła. Wynika to z charakteru odpowiedzialności członka zarządu spółki z o.o., która, w mojej ocenie, nie jest odpowiedzialnością za cudzy dług, lecz wiąże się, jak wskazano wyżej, z doprowadzeniem do pogorszenia się sytuacji majątkowej spółki. Brak bowiem podstaw do uwolnienia członka zarządu od odpowiedzialności, w sytuacji gdy istniał już tytuł wykonawczy przeciwko spółce i jedynie z uwagi na negatywnie wartościowane przez ustawodawcę jego zachowanie nie doszło do wyegzekwowania należności wierzyciela.

Inaczej natomiast wyglądałaby sytuacja, jeżeli nie istniałby tytuł wykonawczy przeciwko spółce. Należałoby bowiem wówczas opowiedzieć się za dopuszczalnością badania przez sąd, oczywiście na zarzut członka zarządu spółki z o.o., kwestii przedawnienia roszczenia wierzyciela przeciwko samej spółce. Wyłączenie takiego badania mogłoby bowiem prowadzić do obejścia prawa przez unikanie przez wierzycieli pozywania spółek z o.o. o zapłatę przedawnionych należności i pozywania samych członków zarządu, którzy nie mogliby podnieść zarzutów przysługujących spółce. Nie zmienia to jednak mojego stanowiska opowiadającego się za koniecznością uprzedniego uzyskiwania tytułów wykonawczych przeciwko samym spółkom z o.o. przed uzyskiwaniem orzeczeń przeciwko członkom ich zarządów w trybie art. 299 k.s.h.

Kolejnym zagadnieniem wymagającym rozważenia jest dopuszczalność badania przez sąd przedawnienia roszczeń przeciwko spółce z o.o. na podstawie art. 125 § 1 k.c. Zgodnie z art. 125 § 1 k.c. roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed

sądem bądź przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu. Bieg tegoż przedawnienia rozpoczyna się z dniem uprawomocnienia się orzeczenia³¹.

Wydaje się, że należałoby się opowiedzieć za dopuszczeniem powoływania się przez pozwanych członków zarządów spółek z o.o. na przedawnienie wskazane w art. 125 § 1 k.c., bowiem, jak wskazano wyżej, jego bieg rozpoczyna się z dniem uprawomocnienia się orzeczenia przeciwko spółce, natomiast sprzeciwić się rozważaniu przedawnienia roszczenia wierzyciela przeciwko spółce na ogólnych zasadach, ze wskazanych wcześniej względów.

Za dopuszczalnością powołania się członka zarządu na zarzut przedawnienia z art. 125 § 1 k.c. przemawia gwarancyjny charakter przedawnienia oraz to, że aktywny wierzyciel, dysponując tytułem wykonawczym przeciwko spółce, może doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Brak zatem, jak się wydaje, podstaw do premiowania zaniechań i bierności wierzyciela.

Nie sposób nie wskazać, że członek zarządu nie posiada prawnych instrumentów umożliwiających mu pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko spółce, bowiem może to uczynić jedynie sam dłużnik, czyli spółka działająca przez swoje organy (art. 840 k.p.c.). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 lipca 1997 r.³² podniósł, że w procesie, w którym powód dochodzi roszczenia na podstawie – wówczas – art. 298 § 1 k.h., przedstawiając prawomocny wyrok, będący źródłem zobowiązania spółki z o.o. wobec powoda, sąd nie ma

³¹ S. Rudnicki, [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2001, s. 370.

³² III CKN 126/97 (OSP 1998, nr 3, poz. 62).

możliwości badania, czy określone w nim zobowiązanie istnieje, a jeśli tak, to w jakim rozmiarze, zaś okoliczności te mogą być przedmiotem badania jedynie w postępowaniu wszczętym wniesieniem powództwa przeciwegzekucyjnego. W tym miejscu należy jednak podnieść, że zgodnie z art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia tylko wtedy, jeżeli:

1) przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności, gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście;

2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie;

3) małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c., wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw dla konstruowania legitymacji członka zarządu niebędącego w istocie dłużnikiem, przeciwko któremu wystawiono tytuł wykonawczy, jest nim bowiem spółka z o.o., do wytoczenia powództwa na podstawie art. 840 § 1 k.p.c. w stosunku do tytułu wykonawczego, w którym jako dłużnika wskazano samą spółkę. Nie można natomiast wykluczyć dopuszczalności takiego powództwa w stosunku do tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko samemu członkowi zarządu spółki z o.o. Wówczas powód mógłby jednak podnieść tylko zarzuty wskazane wyczerpująco w art. 840 § 1 k.p.c., a zatem przeczyć zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności bądź wskazywać na to, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być

egzekwowane. Wynikają z tego dość istotne ograniczenia dowodowe ograniczające możliwość powoływania się na zarzut przedawnienia.

Przyjęcie dopuszczalności powoływania się na zarzut przedawnienia w toku procesu prowadzonego w trybie art. 840 § 1 k.p.c. i jednocześnie niedopuszczanie takiego zarzutu w samym postępowaniu o należność z art. 299 k.s.h. nieco razi sztucznością – jaki byłby bowiem cel umożliwienia pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego z przyczyn, które nie stanowiły przesłanek oddalenia powództwa, na podstawie którego tytuł został wydany, a które istniały w dacie wydawania orzeczenia w tym postępowaniu? Należy zatem konsekwentnie albo dopuścić możliwość badania przedmiotowego zarzutu przedawnienia, we wskazanym wyżej zakresie, już na etapie postępowania jurysdykcyjnego przeciwko członkowi zarządu spółki z o.o., albo opowiedzieć się za niedopuszczalnością rozważania go również w postępowaniu o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.

Przy przyjęciu drugiego założenia członek zarządu w istocie nie miałby prawnych możliwości obrony przed powództwem wytoczonym na podstawie art. 299 k.s.h. w sytuacji, gdy doszło do przedawnienia roszczenia przeciwko spółce. Inaczej mówiąc, sama spółka mogłaby doprowadzić do pozbawienia wykonalności wystawionego przeciwko niej tytułu wykonawczego – a co za tym idzie – spowodować oddalenie powództwa przeciwko członkowi zarządu w trybie art. 299 k.s.h. (nie istniałby bowiem wówczas tytuł wykonawczy), natomiast możliwości takiej nie posiadałby członek zarządu. Ma to szczególne znaczenie w sytuacji zmian składu osobowego zarządów spółek z o.o. i pozywania dawnych ich członków, przy biernej postawie aktualnych zarządów.

Z drugiej jednak strony nie można jednak nie mieć na względzie tego, że ten brak aktywności aktualnych zarządów spółek z o.o. może wynikać w istocie z bezskuteczności wcześniej prowadzonego postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce. Niezależnie jednak od przyczyn przedmiotowych zaniechań, wydaje się, że w tym przypadku prymat winna uzyskać zasada pewności obrotu i dopuszczalności powoływania się na przedawnienie stypizowane w art. 125 § 1 k.c.

5. Podsumowanie

Resumując – odpowiedzialność członków zarządów spółek z o.o. w trybie art. 299 k.s.h. należy uznać za swego rodzaju szczególną odpowiedzialność odszkodowawczą za dopuszczenie do obniżenia potencjału majątkowego spółki, powodujące niemożność wyegzekwowania jej zobowiązań, stwierdzić dopuszczalność powoływania się przez członków zarządów spółek z o.o. na termin przedawnienia wskazany w art. 442 k.c., a nadto na termin przedawnienia stypizowany w art. 125 § 1 k.c. Jednocześnie należy przyjąć, że ustalenie przewidzianej w art. 299 k.s.h. przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu wykazującego, że spółka nie ma majątku, który pozwalałby na zaspokojenie jej wierzyciela pozywającego członków zarządu, jednocześnie uzależniając zasądzenie świadczenia w trybie art. 299 k.s.h. od uprzedniego uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko spółce z o.o.